



Drodzy Czytelnicy, Szanowni Państwo!

Już od 55 lat FORUM stara się w całej światowej prasie znajdować dla Was zarówno teksty najważniejsze, jak i te mniej oczywiste, ale za to bardzo ciekawe. Problemy, zjawiska i wydarzenia, o jakich trudno przeczytać w innych pismach dostępnych na polskim rynku. Jesteśmy gazetą dla wymagających, szczególnie zainteresowanych światem czytelników, a więc z definicji – pismem o ograniczonym zasięgu.

Od wielu lat kurczy się zarówno rynek reklamy prasowej, która pozwala finansować ambitne projekty wydawnicze, jak i sprzedaż gazet. Te negatywne tendencje dotyczą również FORUM, choć i tak w mniejszym stopniu, niż przydarzyło się to wielu innym tytułom, których sprzedaż i wpływy zmalały o kilkadziesiąt procent. Jednak tytuł elitarny, taki jak FORUM, jest znacznie bardziej wrażliwy na nieduże nawet spadki przychodów, bo też skalkulowany został naprawdę oszczędnie i z niewielkim marginesem błędu. To, przy cyklicznie rosnących kosztach wydawniczych i kosztach kolportażu, stawia FORUM na granicy opłacalności.

Z tego powodu – po trzech latach utrzymywania ceny egzemplarzowej na niezmiennym poziomie – zdecydowaliśmy się na jej podwyżkę od tego numeru o 2 zł. To nadal mniej niż kawa w sieciowej kawiarni. Taka zmiana daje nam jednak szansę na stabilizację przychodów i sięgnięcie po nowe źródła świetnych tekstów (ostatnio poszerzyliśmy współpracę m.in. z brytyjskim „Guardianem” w zakresie pozyskiwania dłuższych, magazynowych tekstów i reportaży z odległych stron świata).

Jednocześnie postanowiliśmy zaproponować tym z Państwa, którzy chcieliby wciąż płacić za FORUM mniej, dwie opcje pozwalające na tańszy zakup naszego magazynu. Pierwsza to prenumerata redakcyjna wydania papierowego, która umożliwi otrzymywanie go w promocyjnej cenie 5,90 zł za egzemplarz. Takie zamówienie będzie możliwe poprzez stronę www.sklep.polityka.pl jeszcze przez dwa miesiące i oczywiście gwarantuje niższą cenę przez cały okres zamówionej prenumeraty. Druga możliwość to zakup prenumeraty w wersji cyfrowej na www.forumdwutygodnik.pl. Obie formy gwarantują regularne otrzymywanie FORUM po niższej cenie.

Raz jeszcze dziękuję, że jesteście Państwo z nami, i mam nadzieję, że zaakceptujecie tę w sumie niewielką podwyżkę, która pozwoli nam dostarczać Państwu jedyny w swoim rodzaju magazyn z najciekawszymi historiami świata.

Z wyrazami szacunku,

Paweł Moskalewicz
redaktor naczelny

Maduro zgasi światło? ← **38**
Już zgasło!

6 FOKUS

ECHA POLSKIE

- 12 **To nie reforma.** Věra Jourová o wymiarze sprawiedliwości
- 14 **Czarny spiszek.** Kler wspiera górników

WYDARZENIA

- 16 **Był gwałciicielem.** Wyrok na Weinsteina
- 18 **Poligon Syria.** Moskwa przeciw Ankarze
- 20 **Demokraci debatuja.** Wybory prezydenckie w USA
- 22 **Siedź za Sieć!** Ofiary putinizmu?

O TYM MÓWI ŚWIAT

- 24 **Epicentrum epidemii.** Wuhan – izolotka dla milionów

PROFILE

- 26 **O nich się mówi:**
Jake Fiennes
Jennifer Gates
Zoriana Skątecka
Friedrich Merz
Mya-Rose Craig

Znikła z forsy ← **32**
Po angolsku

LUDZIE

- 28 **Bidzina Iwaniszwili.** Z Gruzją w kieszeni
- 32 **Isabel dos Santos.** Najbogatsza złodziejka Afryki?
- 34 **Adnan Oktar.** Skazany nie tylko za kazania...

REPORTAŻ

- 38 **Koce, tuńczyk i wiara w Boga.** Wielka ucieczka z Wenezueli
- 44 **Zamrożona fortuna.** Kość mamuta cenniejsza niż złoto
- 48 **Poszukiwacze topielców.** Ostatnia misja bez chwili zwłoki



24

→ **Chiński syndrom**
Mao, Xi i COVID-19



62

← **Mniej dzieci**
– mniej gazów?
Ekologia radykalna



68

→ **Teatr mój widzę...**
... w internecie

- 52 **Archipelag Nowoziero.** Wyspa więźniów i wyspa strażników

FOTOSTORY

- 56 **Liga obrońców.** Aborygeni walczą z hejtem

OBYCZAJE

- 58 **TikTok! Kto tam?** Aplikacja czy inwigilacja?
- 62 **Młodzi nie chcą się rozmnażać.** I jest takich coraz więcej
- 66 **Porno w wersji audio.** Najlepiej z brytyjskim akcentem

ROZMOWA

- 68 **Iwan Wyrpajew.** Projekt „Entertainment”, czyli teatralne wideo

KOMPAS

- 72 **W stepie szerokim.** Fantastyczna Mongolia

HISTORIA

- 76 **Mówią ścieki.** Miejskie legendy Londynu

80 MIKROFORUM

O tych krajach piszemy: **ANGOLA** (s. 32) **CHINY** (s. 24, 58) **FRANCJA** (s. 62) **GRUZJA** (s. 28) **KOLUMBIA** (s. 38) **MONGOLIA** (s. 72) **NIEMCY** (s. 58) **POLSKA** (s. 12, 14, 68) **ROSJA** (s. 18, 22, 28, 44, 52, 68) **SYRIA** (s. 18) **USA** (s. 16, 20, 48) **TURCJA** (s. 18, 34) **WENEZUELA** (s. 38) **WIELKA BRYTANIA** (s. 66, 76)



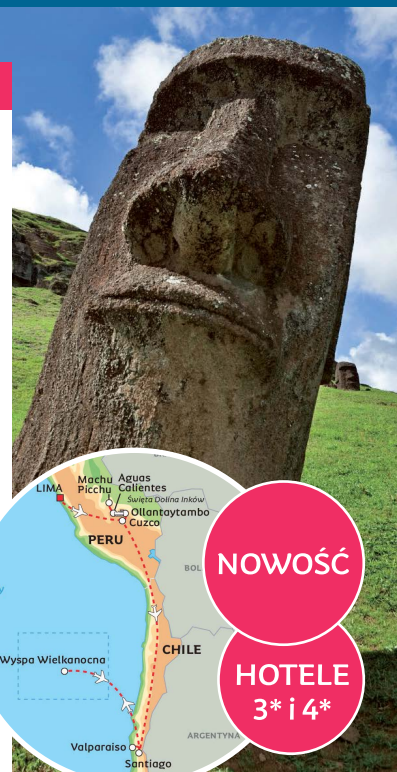
14 dni, 23 998 zł

Duchy Peru i Chile – Machu Picchu i Wyspa Wielkanocna

Jedne z najbardziej tajemniczych miejsc na Ziemi – wymarłe miasto Inków, Machu Picchu i Wyspa Wielkanocna z jej milczącymi posągami

Program wycieczki: **Dz. 1** Wylot z Warszawy do Limy. **Dz. 2** Zwiedzanie starego miasta, kościoła San Francisco i muzeum archeologicznego Larco. **Dz. 3** Lima – Cuzco – Święta Dolina Inków – Ollantaytambo. **Dz. 4** Ollantaytambo. Wycieczka pociągami do Machu Picchu. **Dz. 5** Ollantaytambo – Písac, ruiny Inków. Zwiedzanie starego miasta w Cuzco łącznie z katedrą. **Dz. 6** Cuzco. Świątynia Coricancha i ruiny Sacsayhuamán. Po południu czas wolny. **Dz. 7** Cuzco – Santiago. Zwiedzanie Santiago. **Dz. 8** Santiago. Wycieczka do Valparaíso. **Dz. 9** Santiago – Wyspa Wielkanocna. **Dz. 10** Wyspa Wielkanocna. Posągi moai i wulkany. **Dz. 11** Wyspa Wielkanocna. Wulkan Rano Kau, kult człowieka ptaka, kamienne miasto Orongo, Hanha Roa. **Dz. 12** Wyspa Wielkanocna – Santiago. Wolne przedpołudnie na Wyspie Wielkanocnej. **Dz. 13** Wylot do Polski. **Dz. 14** Przylot do Warszawy.

✈ **Wylot z Warszawy 28/10 2020**



10 dni, od 5 198 zł



Norweskie fiordy, Oslo i Kopenhaga

Na trasie naszej wycieczki zobaczymy najciekawsze atrakcje Göteborga. Następnie wkroczymy w najpiękniejszą na świecie krainę norweskich fiordów z jej wysokimi szczytami, głębokimi dolinami i wijącymi się błękitno-zielonymi zatokami. Fiordy wcinają się głęboko w ląd torując sobie drogę przez potężne góry, wznoszące się po obu brzegach. Nikt nie pozostanie obojętny wobec serpentyn na Drodze Trolli czy rejsu po fiordach z widokami zapierającymi dech w piersiach. Zwiedzimy zabytkową dzielnicę Bryggen w Bergen oraz stolicę Norwegii - Oslo. Podróż zakończymy zwiedzaniem Kopenhagi, stolicy Danii.

🚆 **Wyjazdy z Warszawy 29/06 i 24/08 2020**



9 dni, 10 998 zł



Mongolia – Szlakiem Czyngis-chana

Program wycieczki: **Dz. 1** Wylot z Warszawy. **Dz. 2** Przylot do Ułan Bator. Zwiedzanie miasta i Historycznego Muzeum Narodowego oraz Placu Niepodległości. **Dz. 3** Ułan Bator. Klasztor Gandan i pałac Bogd-chana. **Dz. 4** Ułan Bator – Park Narodowy Terelj. Park Narodowy Terelj i gigantyczna statua Czyngis-chana. **Dz. 5** Park Narodowy Terelj – Bayangobi. Zakwaterowanie w bazie kempingowej i czas wolny. **Dz. 6** Bayangobi – Karakorum. Stolica Czyngis-chana i klasztor Erdenne Zuu. **Dz. 7** Karakorum – Park Narodowy Chustai. Dzikie konie w Chustain Nuruu. **Dz. 8** Ułan Bator. Czas wolny, koncert muzyki folkowej i kolacja pożegnalna. **Dz. 9** Wylot do Warszawy.

✈ **Wylot z Warszawy 10/09 2020**





BOLIWIA

Inkaski karnawał

Mieszkańka boliwijskiego departamentu Oruro tańczy podczas karnawałowej zabawy w podzięce dla Matki Ziemi, czyli inkaskiej bogini Pachamamy, za plony, dobre zdrowie i pomyślność. Oruro było ważnym ośrodkiem kultury jeszcze w czasach prekolumbijskich. Kiedy władze kolonialne wprowadziły zakaz oddawania czci miejscowym bogom, mieszkańcy połączyli elementy starych wierzeń z chrześcijańskimi tradycjami karnawałowymi.





WŁOCHY

Maski opadają

Ostatnie dwa dni karnawału w Wenecji zostały odwołane w związku z wykryciem w regionach Lombardia i Wenecja Euganejska przypadków zarażeń pochodzącym z Chin koronawirusem. Kilkanaście miasteczek objęto kwarantanną. 50 tys. mieszkańców stara się nie wychodzić z domu, a szkoły, większość sklepów i przedsiębiorstw zamknięto. – Odnotowujemy duży wzrost zachorowań, ponieważ robimy dużo badań. Uzyskaliśmy pozytywne wyniki testów u osób, które nie miały wielu symptomów albo przeszły infekcję, nawet o tym nie wiedząc – tłumaczą włoscy eksperci w rozmowie z „Guardianem” (o chińskiej walce z wirusem piszemy na str. 24).



BRAZYLIA

Samba!

Do tego najważniejszego występu w roku tancerki ze szkół samby przygotowują się miesiącami. W tym roku wpisany do Księgi Guinnessa najstynniejszy i największy na świecie karnawał w Rio de Janeiro trwał od 21 do 26 lutego. Tradycyjnie ulicami miasta przejechały platformy poszczególnych szkół, a na każdej szalały skąpo acz barwnie ustrojone tancerki. Wozy skierowały się na słynny sambodrom, zaprojektowany w sercu miasta przez wybitnego architekta Oscara Niemeyera. Na to niezwykle święto do Rio przyjechało blisko dwa miliony turystów.



To nie reforma, to dzieło

Czy Bruksela może uratować praworządność w Polsce i wolność poglądów na Węgrzech?

Wiceprzewodnicząca KE **Věra Jourová** chce podejść do sprawy z nowym wyczuciem, ale i z nowymi środkami nacisku.

Czy Komisja Europejska ma nową strategię, jak się obchodzić z takimi grzesznikami przeciw praworządności, jak Polska i Węgry?

Věra Jourová: Nie, ale chcemy podjąć nowy wysiłek, by rozwiązać te problemy. Postępowania sądowe są nadal takie same, Komisja jest i pozostaje gwarantem zawartych umów. Naszym zadaniem jest dbać o to, by członkowie Unii Europejskiej przestrzegali ducha i litery prawa. Tak jest nadal, aż do ostatniej instancji, którą jest Trybunał Sprawiedliwości UE.

Ursula von der Leyen po wyborze na przewodniczącą KE powiedziała, że chce nowego otwarcia ze wschodnią Europą.

Naszym obowiązkiem jest czuwać nad tym, aby państwa członkowskie przestrzegały zawartych porozumień. Zarazem jednak nie chcę żadnych nadzwyczajnych akcji, żadnego atakowania się na Twitterze, żadnych oświadczeń o końcu demokracji w Polsce. To nie w moim stylu. Całkowicie zgadzam się z Ursulą von der Leyen, że nie stać nas na to, by zatrzaskać drzwi. Unia potrzebuje Polski, Polska potrzebuje Unii. Potrzebny jest uczciwy, cywilizowany dialog.

Była pani w Warszawie, gdzie zaostrza się konflikt między rządem a niezawisłymi jeszcze sędziami. Jakie jest pani wrażenie? Czy polski rząd jest gotów na kompromis z UE?

Jestem realistką. Zajęło to cztery lata, by znowu usiąść przy jednym stole z ministrem sprawiedliwości Zbigniewem Ziobrą. Właśnie z nim rozmawiałam, co samo przez się jest rzeczą dobrą, ale nie ma jeszcze żadnego pozytywnego skutku. Wyjaśnił mi, dlaczego chce zreformować wymiar sprawiedliwości, a ja mu wyjaśniłam, gdzie i jak narusza prawo unijne.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości zaczął swoje „reformy” wymiaru sprawiedliwości ponad cztery lata temu. Czy nie jest już za późno na ratunek dla państwa prawa w Polsce?

Tzw. reforma znalazła się w bardzo niebezpiecznym punkcie, gdyż grozi nam, że stanie się nieodwracalna.



Věra Jourová

(ur. w 1964 r.), czeska polityczka i bizneswoman. Była posłanka partii ANO 2011 i minister rozwoju regionalnego. W latach 2014–2019 europejska komisarz ds. sprawiedliwości, praw konsumenckich i równości płci. Zastąpiła twardą postawą wobec amerykańskich gigantów technologicznych (w kwestii ochrony danych). Tygodnik „Time” zaliczył ją do grona stu najbardziej wpływowych osobistości w świecie. Od 2019 roku wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej (odpowiedzialna za wartości i przejrzystość).

zniszczenia

Obejmuje już wszystkie szczeble wymiaru sprawiedliwości. Obecnie zagrożonych jest blisko 400 z 10 tys. sędziów, ale sytuacja jest znacznie poważniejsza, niż można by sądzić na podstawie tych liczb. Przebudowa wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza na górze, już się praktycznie dokonała – w Trybunale Konstytucyjnym, wśród prezesów sądów. Obecnie szybko postępuje przebudowa Sądu Najwyższego. To rzutuje także na niższe instancje.

Pani na próżno wzywała listownie prezydenta Andrzeja Dudę, aby nie podpisywał następnego, być może decydującego etapu reformy wymiaru sprawiedliwości. Rząd chce bowiem znacznie zaostrzyć kary dyscyplinarne dla sędziów.

Zastrzeżenia KE przekazałam polskim władzom już w grudniu. Nowy system otwiera bardzo szerokie możliwości dyscyplinowania sędziów i tym samym zagraża ich niezawisłości. To już nie jest postępowanie przeciw pojedynczym „czarnym owcom”, jakie znają i inne państwa członkowskie UE, to nalot dywanowy. Nie reforma, lecz dzieło zniszczenia. Dlatego szczegółowo analizujemy to nowe prawo. Zwróciliśmy się ponadto do TSUE, aby wstrzymał prace Izby Dyscyplinarnej.

Czy dla rządu w Warszawie jest jasne, jak bardzo oddala swój kraj od Europy?

Polska nie opuszcza UE, to przesada. Ale te tzw. reformy będą mieć konsekwencje, również takie, o jakich teraz mało kto myśli. Przedsiębiorcy proszą nas usilnie, aby nie ustępować ich rządowi. Oni chcą prowadzić interesy, a do tego potrzebują przewidywalnego wymiaru sprawiedliwości, czyli niezależnych sądów. Poza tym Polska nie powinna się izolować akurat teraz, kiedy na nowo kształtuje się równowaga sił wewnątrz Unii. Brytyjczycy właśnie odchodzą, a był to zawsze ważny partner dla krajów Europy Wschodniej.

© REUTERS/FORUM, JAROSLAW POLAND KRUK/WIKIPEDIA



Prof. Ryszard Legutko,
europoseł PiS:

Znam ją, rozmawiałem z nią kilka razy. Ma raczej słabą osobowość. Pochodzi z Czech. Nagle pani Jourová robi z siebie bojowniczkę, którą nie jest. Jeżeli rozmawia się z nią, ona zwykle wycofuje się ze swoich słów. Brak jej argumentów (...). Najbardziej nieprzyjemna dla nas interpretacja jest taka, że Komisja Europejska podjęła nieformalną decyzję o grillowaniu Polski. I pani Jourová robi to tak, jak potrafi, bo wie, że tego się od niej oczekuje (cytat za wpolityce.pl).

Pani dorastała w Czechosłowacji jeszcze w czasach komunizmu. Jak tłumaczy to pani, że akurat takie kraje jak Polska torpedują młode jeszcze zdobywcze demokratyczne?

Przeżyłam 25 lat w kraju bez praworządności, wolności poglądów czy społeczeństwa obywatelskiego. Czy było bezpiecznie? Tak. Ale my chcieliśmy wolności, godności. Wierzę, że to uczucie wciąż w nas jest. Być może czasem – odwrotnie – to w Brukseli brak jest zrozumienia dla spraw Europy Wschodniej. Unia jawi się czasem jak za ciasny T-shirt. Nie odpowiada nam ta atmosfera, która stwarza w nas poczucie, że musimy imitować Zachód.



Polska reforma wymiaru sprawiedliwości dokonuje się przy użyciu łomu. Na Węgrzech ten proces jest bardziej ukradkowy, ma jednak szerszy zasięg

Politolog Iwan Krastew mówi, że to kryzys uchodźczy spowodował wyobcowanie Europy Wschodniej z Unii. Zgadza się pani?

To sporo wyjaśnia. Wielu obywateli poczuło się niepewnie z powodu migracji albo nowych technologii. Ta część społeczeństwa jest zadowolona, gdy się ją wyręcza w podejmowaniu decyzji. To zawsze idealne środowisko dla autorytarnych mężczyzn – pozwala im przejąć kontrolę. Dotyczy to jednak nie tylko Europy Wschodniej. Proszę pomyśleć o żółtych kamizelkach we Francji czy o wyborcach AfD w Niemczech.

Do tych silnych mężczyzn należy też premier Węgier Viktor Orbán. Jak różni się jego mechanizm stopniowego demontażu demokracji od systemu PiS?

Polska reforma wymiaru sprawiedliwości dokonuje się przy użyciu łomu. Na Węgrzech ten proces jest bardziej ukradkowy, ma jednak szerszy zasięg. Jesteśmy tam świadkami wielkiego procesu koncentracji mediów, które piszą i nadają tylko to, co odpowiada rządowi.

Czy nieliberalna demokracja Orbána jest jeszcze demokracją w sensie przyjętym w UE?

Demokracja nie może być dyktaturą większości. Ale ja w tym kontekście myślę też o zdaniu, jakie wypowiedział pierwszy prezydent Czechosłowacji (Tomáš Garrigue Masaryk – przyp. FORUM) w 1918 roku: „Demokracja potrzebuje pięćdziesięciu lat niczym nieskrępowanego rozwoju”. Nie zapominajmy, że Polska i Węgry to młode, kruche demokracje. Najlepiej byłoby, gdyby – jak większość państw UE – wzięły udział w tworzeniu nowej Prokuratury Europejskiej, która ma czuwać wszędzie nad sposobem wykorzystania środków unijnych.

ROZM. MARKUS BECKER

© DER SPIEGEL, DISTR. BY NYT SYND.